

Sygn. akt III CZP 25/08

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Strus

SSN Dariusz Zawistowski

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z powództwa Marka B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w C., Prezesowi Sądu Rejonowego w C. i Prokuratorowi Okręgowemu w C.

o zapłatę,

na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 czerwca 2008 r.,

na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Apelacyjny w K.

postanowieniem z dnia 27 grudnia 2007 r., sygn. akt I ACa 620/07,;

„Czy przewidziane art. 16 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843) naprawienie szkody wynikłej z przewlekłości postępowania obejmuje tylko szkodę majątkową w zakresie przewidzianym art. 363 k.c., czy również szkodę niemajątkową w postaci zadośćuczynienia za krzywdę moralną,

a w przypadku pozytywnej odpowiedzi

czy wobec tego, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej

w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., bezpośrednio jej stosowanie, wynikające z art. 91 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej 2 kwietnia 1997 r., jej przepisy art. 13 i 41 przy uwzględnieniu orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (art. 32 ust. 1), przemawiają za taką wykładnią Kodeksu cywilnego, która zezwala na przyjęcie analogii przy stosowaniu art. 445 i art. 448 k.c. dla oceny żądania zadośćuczynienia za krzywdę moralną?”

odmawia podjęcia uchwały.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 21 marca 2007 r. Sąd Okręgowy w C. oddalił powództwo Marka B. przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego w C., Prezesowi Sądu Rejonowego w C. i Prokuratorowi Okręgowemu w C. o zapłatę kwoty 100 000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdy moralne, których doznał na skutek błędnego postawienia go w stan oskarżenia, a także z powodu przewlekłości postępowania karnego. Powód był oskarżony w sprawie karnej, która w wyniku dwukrotnego uchylenia wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania trwała ok. ośmiu lat i zakończyła się wydaniem wyroku uniewinniającego.

W tej sprawie powód nie był tymczasowo aresztowany ani nie składał skargi na przewlekłość postępowania, jakkolwiek pozostawał w izolacji, gdyż aresztowano go w innym postępowaniu karnym, a następnie odbywał wymierzoną mu w innej sprawie karę pozbawienia wolności. Nie cierpiał na żadne choroby i nie był poddawany leczeniu.

Przy rozpoznawaniu apelacji powoda powstało przedstawione przez Sąd Apelacyjny w K. zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości o treści przytoczonej na wstępie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 – dalej: „u.s.n.p.”), sąd – uwzględniając skargę – może, na wniosek skarżącego, przyznać mu od Skarbu

Państwa odpowiednią sumę w wysokości nieprzekraczającej kwoty 10 000 zł. Skarżący, którego skargę uwzględniono, może również – stosownie do art. 15 ust. 1 wymienionej ustawy – dochodzić w odrębnym postępowaniu od Skarbu Państwa naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości; art. 15 ust. 2 ustawy jasno wskazuje, że skarżący może żądać zarówno odszkodowania, jak i zadośćuczynienia. Z kolei z art. 16, którego treść wywołała wątpliwości Sądu Apelacyjnego, wynika, że strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania, może po prawomocnym zakończeniu postępowania dochodzić – na podstawie art. 417 k.c. – naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości.

Formułując przedstawiane do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne Sąd Apelacyjny założył, że art. 16 stanowi źródło roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z przewlekłości postępowania, a jego wątpliwości sprowadzają się do pytania, czy rzeczywiście – jak przyjęto w wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 9 listopada 2005 r., I Aca 1063/05 (OSA 2007, nr 9, poz. 28) – przepis ten wyłącza możliwość dochodzenia zadośćuczynienia, skoro nie wymieniono w nim tej formy naprawienia szkody, a art. 445 i 448 k.c. nie przewidują przewlekłości postępowania sądowego jako podstawy zasądzenia zadośćuczynienia.

Założenie to trzeba jednak zanegować, gdyż w istocie funkcja art. 16, podobnie jak art. 15, jest inna; ustawodawca – wprowadzając do naszego systemu skargę na przewlekłość postępowania oraz towarzyszące jej uprawnienie do żądania przez skarżącego zasądzenia na jego rzecz odpowiedniej sumy pieniężnej jako swoistego środka wymuszającego na państwie usprawienie działania państwa (wymiaru sprawiedliwości) w konkretnej sprawie – chciał zmanifestować, że suma ta nie wyczerpuje i nie zaspokaja wszystkich roszczeń przysługujących skarżącemu na podstawie przepisów prawa cywilnego, jakie mogą powstać na skutek przewlekłego prowadzenia sprawy. Artykuły 15 i 16 u.s.n.p. stanowią zatem tylko swego rodzaju wzmocnienie normatywne, za pomocą którego prawodawca usuwa wszelkie ewentualne wątpliwości co do odpowiedzialności państwa na podstawie przepisów prawa cywilnego za szkodę wyrządzoną rozpoznaniem sprawy w postępowaniu sądowym z nieuzasadnioną zwłoką.

Wymienionym przepisom można także przypisać funkcję norm kolizyjnych, co oznacza, że same nie kreują jakichkolwiek praw podmiotowych ani nie stanowią

podstawy prawnej dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych. Takiej podstawy – wbrew błędnej tezie zawartej w wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 9 listopada 2005 r., I Aca 1063/05, na który powołał się Sąd przedstawiający zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia – należy poszukiwać w szczególności w art. 445 i 448 k.c. i ich wykładni, dostosowanej do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego art. 6 ust. 1 i art. 41 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284). W związku z tym, skoro przepisy art. 445 i 448 k.c. mają zastosowanie wprost, o potrzebie sięgania do nich w drodze analogii w ogóle nie może być mowy.

Zważywszy więc, że wykładnia art. 16 u.s.n.p. nie nastrocza poważnych wątpliwości, a nawet – w kierunku wyznaczonym przez Sąd Apelacyjny – jest zbędna do rozpoznania apelacji powoda, jak też nie ma podstaw do rozważania sugerowanej w drugiej części zagadnienia prawnego *analogiae legis*, należało odmówić podjęcia uchwały (art. 390 § 1 k.p.c.).